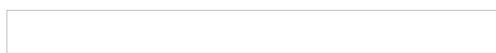


Pokuta na 13 tys. zł?! Lepiej nie dostać mandatu w Czechach

Data publikacji: 11.01.2024 17:00

Tuż za miedzą, w Czechach od nowego roku drastycznie wzrosły kwoty mandatów. Nawet do 13 tys. zł.! Jakie mandaty mogą zostać wystawione?



Zdjęcie ilustracyjne, fot. arch.ox.pl

Przejeżdżasz przez Czechy np. do pracy? Wybierasz się do południowych sąsiadów na wycieczkę czy ferie? Poznaj najnowszy taryfikator mandatów, bo niektóre kary („kara, grzywna czy mandat” w języku czeskim to „pokuta”) mogą Cię słono kosztować!

Drastyczne kary

Wysokie mandaty zaskakują nawet zamożniejszych sąsiadów Czech - o wysokich karach ostrzega niemiecki ADAC. Rzeczywiście nowy taryfikator przewiduje wysokie mandaty, np. 75 000 koron, czyli około 13 000 zł. zapłaci kierowca złapany na podwójnym gazie, który odmówi poddania się badaniu alkomatem.

To najdrastyczniejsza kara. Ale nawet pięciokrotnie w górę poszły stawki za przekroczenie prędkości:

- o 20 km/h na obszarze zabudowanym – do 10 tys. koron (ok. 1760 zł);
- o 40 km/h na obszarze zabudowanym – do 25 tys. koron (ok. 4400 zł);
- o 30 km/h poza obszarem zabudowanym – do 10 tys. koron (ok. 1760 zł);
- o 50 km/h poza obszarem zabudowanym – do 25 tys. koron (ok. 4400 zł);

Z dużymi mandatami muszą liczyć się też kierowcy, którzy przejadą na czerwonym – do 25 tys. koron (ok. 4400 z, 5-krotny wzrost stawki). Gdy natomiast kierowca po przejechaniu na czerwonym świetle doprowadzi do kolizji lub wypadku kara wzrasta już do 50 tys. koron czeskich, czyli ok. 9 tysięcy złotych. czy też pojedą pod wpływem – do 25 tys. koron (ok. 4400 zł, wzrost stawki o 20 proc.).

Tabelę z dokładnymi karami w poszczególnych wykroczeniach znajdziecie [TUTAJ](#) lub na stronie [Ministerstwa Transportu](#)

Liczą na efekt

Władze Czech liczą, że nowy taryfikator przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na drogach, zmniejszając liczbę wypadków spowodowanych łamaniem przepisów. Jednocześnie planują intensyfikację działań kontrolnych, aby skuteczniej egzekwować nowe kary.

Wprowadzenie nowego taryfikatora budzi mieszane reakcje w społeczeństwie. Część kierowców obawia się znacznego obciążenia finansowego, podczas gdy zwolennicy zmian widzą w tym kroku szansę na poprawę kultury drogowej i zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich użytkowników dróg.

